

# Jan Bo, Na drugi raz

Nie po to mnie Bóg prosto z niebios tu słał  
Bym wstydził się żyć i umierać bał  
Nie po to mnie strzegł dzień i noc anioł stróż  
Bym osiągnął wiek, zamknął się na klucz

Nie po to ktoś wyciągał z dna  
Bym nie pomógł tym którzy są jak ja

Na drugi raz już nie uda się  
Pod prąd i czas rzeką przejść  
Następny raz nic nie uda się  
Spalona ziemia tam jest

Nie po to mój los rzucał mnie tak jak chciał  
Bym wolny od trosk z życia tylko brał  
Nie po to mnie zły skusił wszystkim co mógł  
Bym chciał napsuć krwi tym co lecą z nóg

Na drugi raz już nie uda się  
Pod prąd i czas rzeką przejść  
Następny raz nic nie uda się  
Spalona ziemia tam jest  
/2x